

Mszczonowskie cheerleaderki w drodze na mistrzostwa świata w Seulu

data aktualizacji: 2024.11.20 autor: Joanna Kielak



(fot. SKF Fresh)

Stroje na występy, kadrowe bluzy, ozdoby do włosów spakowały do bagażu podręcznego. Pompony, bez których nikt nie wyobraża sobie występu cheerleaderek obsługa lotniska traktuje, jak ... poduszki, nie ma więc problemu, by wnieść je na pokład samolotu. Prawie 40 zawodniczek z dwóch zespołów mszczonowskiego SKF Fresh wyleciało do Seulu na mistrzostwa świata.

Przygotowania do tej wyprawy trwały kilka miesięcy. Pierwszym punktem do zrealizowania była rezerwacja biletów. Te trzeba było zabukować odpowiednio wcześniej, by mieć pewność, że cała grupa - 38 zawodniczek i pięcioro opiekunów (w tym trenerka i psycholog sportu) polecą do Korei Południowej jednym samolotem.

- Na szczęście udało nam się tak zarezerwować bilety, że wszystkie lecimy tym samym samolotem, bezpośrednio z Warszawy do Seulu - mówi Gabriela Owczarek, jedna z zawodniczek SKF Fresh. - To super rozwiązanie, biorąc pod uwagę, że bierzemy udział w zawodach sportowych i każda przesiadka

byłaby męcząca. Mamy ten komfort, że wsiadamy do jednego samolotu i lecimy na miejsce.

Lot z Warszawy do Seulu trwa 11 godzin. Powrót zajmie zawodniczkom 12 godzin.

Podróż bez przesiadek będzie miała wpływ nie tylko na to, że cheerleaderki będą mniej zmęczone. Ograniczy to też stres związany z ewentualnym zagubieniem bagażu.

- Miałyśmy taką sytuację, gdy wracałyśmy z mistrzostw świata w USA - opowiada Gabriela. - Nasze walizki zostały w Miami kilka dni dłużej niż my.

Wszystkie rzeczy, które są zawodniczkom potrzebne na zawody - stroje, pompony, dekoracje do włosów, kosmetyki, mają zawsze w bagażu podręcznym.

- To na wszelki wypadek, gdyby coś się stało z „dużym” bagażem - mówi Gabriela. - Nie może być przecież tak, że któraś z dziewczyn nie miałaby stroju na występ. Śmiejemy się, że listę rzeczy, które musimy ze sobą zabrać na zawody mamy rozpisane tak, jak dzieci jadące na „zieloną szkołę”.

Do bagażu podręcznego zawodniczki pakują też część kadrowych ubrań - bluzy, koszulki. Gdy na zawodach chcą tak samo wyglądać, stroje mają pod ręką.

Pomponów, by ich nie zniszczyć nie pakują do walizek czy plecaków. Przypięte na smyczy noszą na szyi.

- Przed każdym wylotem zastanawiamy się, czy obsługa lotniska nie będzie miała z tym problemu i będziemy mogły je wnieść na pokład samolotu - przyznaje zawodniczka. - Jednak, jak do tej pory, zarówno, gdy leciałyśmy do USA, jak i w tym roku na mistrzostwa Europy do Oslo, nie było z tym kłopotu. Obsługa lotniska traktuje chyba te pompony jak poduszki. Całe szczęście, z akcesoriów sportowych przewozimy tylko je, więc nie musimy dodatkowo płacić za tzw. bagaż sportowy.

Przygotowując się do wylotu zawodniczki nie musiały starać się o wize. Obywatele Polski mogą wyjechać do Korei Południowej na 90 dni bez takiego dokumentu. Dziewczyny musiały jedynie sprawdzić, czy ich paszporty są ważne pół roku dłużej niż data wylotu do Seulu.

- Przejrzeniem paszportów też zajęłyśmy się odpowiednio wcześniej, by później nerwowo nie czekać na odebranie dokumentu w ostatniej chwili - mówi Gabriela.

Grupa wyleciała z Warszawy we wtorek (19.11). Do Polski wrócą tydzień później (26.11). Termin podróży wybrano tak, by zawodniczki miały czas na aklimatyzację, poradzenie sobie ze zmianą strefy czasowej, a różnica między Warszawą a Seulem to aż osiem godzin.

Zamieszkają w jednym hotelu. Pobyt zaplanowano tak, by oprócz udziału w mistrzostwach, dziewczyny mogły też zwiedzić stolicę Korei Południowej.

- Leci z nami tata jednej z zawodniczek, który był w Seulu już kilka razy. To on pomógł nam zorganizować plan zwiedzania miasta - mówi Gabriela. - Zarówno rodzice, jak i zarząd stowarzyszenia od początku mocno nas wspierają. Należą się im podziękowania za wszystkie akcje, inicjatywy, szukanie sponsorów naszej wyprawy. To była nieoceniona pomoc. Rodzice będą też naszą największą strefą kibica w Mszczonowie.

Na podstawie wyników Mistrzostw Polski 2024 do kadry narodowej na ICU World Cup Seul 2024 zostały powołane dwa zespoły: Fresh Junior i Fresh Senior. W sumie to 38 zawodniczek. To najstarsze zespoły Stowarzyszenia Kultury Fizycznej Fresh Mszczonów. Tancerki są wielokrotnymi medalistkami Mistrzostw Polski, turniejów z cyklu Ligi Europejskiej. Dodatkowo zawodniczki Fresh

Senior są brązowymi medalistkami Mistrzostw Europy w Atenach w 2022 roku i reprezentantkami Polski podczas Mistrzostw Świata w Orlando w 2023 roku i Mistrzostw Europy w 2024 roku w Oslo.

Źródło:

<https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/44500-mszczonowskie-cheerleaderki-w-drodze-na-mistrzostwa-swiata-w-seulu>